

**UCHWAŁA NR IX/66/19  
RADY GMINY SZCZANIEC**

z dnia 30 kwietnia 2019r.

**w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność wójta**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2019r. poz.506), art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018r. poz. 2096) **uchwała się, co następuje:**

§ 1. Po rozpatrzeniu skargi na działalność Wójta Gminy Szczaniec, złożonej przez Mateusza Siekierskiego – Komendanta Gminnego Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczañcu, po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Skarg Wniosków i Petycji Rady Gminy Szczaniec w sprawie zarzutów zawartych w skardze, uznaje się skargę za bezzasadną z przyczyn określonych w uzasadnieniu do uchwały.

§ 2. Zobowiązuje się Przewodniczącą Rady Gminy Szczaniec do zawiadomienia skarżącego o sposobie załatwienia skargi, poprzez przesłanie odpisu niniejszej uchwały wraz z uzasadnieniem.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia



*Przewodniczący Rady*

*Daniel Sokołowski*

## **Uzasadnienie**

**do Uchwały Nr IX/66/19**

**Rady Gminy Szczaniec**

z dnia 30 kwietnia 2019r.

Dnia 8 lutego 2019r. Wojewoda Lubuski przekazał do Rady Gminy Szczaniec skargę Mateusza Siekierskiego – Komendanta Gminnego Ochotniczej Straży Pożarnej w Szcząncu, dotyczącej działalności Wójta Gminy Szczaniec w sprawie ograniczenia statutowej działalności jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w Szcząncu przez Urząd Gminy Szczaniec, a szczególności Wójta Gminy Szczaniec.

Przewodniczący Rady przekazał skargę Komisji Skarg, Wniosków i Petycji celem rozpatrzenia.

Komisja na posiedzeniach w dniu 4 marca i 1 kwietnia 2019r. zapoznała się z treścią skargi, materiałem dowodowym zgromadzonym w Urzędzie Gminy w sprawie oraz pisemnymi i ustnymi wyjaśnieniami wójta i członków OSP z terenu gminy.

W sprawie zważono okoliczności prawne i faktyczne.

Na wstępie komisja stwierdziła iż skarga, sygnowana pieczęcią Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Szcząncu w żadnej formie nie została skonsultowana z pozostałymi członkami Zarządu Gminnego ZOSP, żaden z nich poza jej autorem, w osobie Mateusza Siekierskiego - Komendanta Gminnego ZOSP w Szcząncu, nie posiadał wiedzy na temat formułowanej skargi przed jej złożeniem. Również inne osoby" funkcyjne"(poza jedną),z poszczególnych jednostek OSP na terenie gminy Szczaniec, nie posiadały żadnej wiedzy na temat rzeczonej skargi. Ponadto niektóre z tych osób, uniemożliwiły, bądź bezpośrednio odmówiły udziału w pracach komisji w sprawie wyjaśnienia skargi. Niektóre z wysłuchanych osób z Zarządu Gminnego ZOSP, oraz zarządów OSP z poszczególnych miejscowości, zgodziły się z częścią podnoszonych w skardze zarzutów, w szczególności z ograniczaniem liczby członków OSP, oraz wycofaniem z podziału bojowego jednostek OSP, na terenie gminy Szczaniec. Osoby, które godzą się z wymienionymi powyżej zarzutami określają sytuację stowarzyszeń OSP na terenie gminy Szczaniec jako średnią, złą, albo bardzo złą. Jednocześnie inne osoby" funkcyjne", a w niektórych przypadkach te same, potwierdzają relacje z Wójtem poszczególnych jednostek OSP jako dobre i bardzo dobre, bądź poprawne.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów ustalono że po objęciu funkcji wójta przez obecnie urzędującego na tym stanowisku: Krzysztofa Nerynga w sposób zdecydowany zostały zwiększone nakłady na jednostki OSP działające na terenie gminy Szczaniec. Kwoty te rokrocznie są zwiększane i zdecydowanie wyższe od kwot przeznaczanych na ten cel w latach poprzednich, sprzed kadencji obecnego wójta. Ponadto w ostatnich latach wójt , wobec którego formułowane są opisane na wstępie zarzuty, dokonał m.in. zakupu pomieszczeń na powiększenie remizy strażackiej w Szcząncu, dokonał zakupu budynku pod remizę strażacką w Opalewie, który aktualnie jest w trakcie remontu. Wykonano też remont remizy strażackiej w Ojerczycach, dokończono modernizację remizy w Smardzewie, przez wybudowanie niezbędnej instalacji kanalizacyjnej wraz z szambem. Dokonano kompleksowego remontu byłej remizy strażackiej w miejscowości Wolimirzyce. Pozyskano z PSP Świebodzin wóz strażacki dla OSP Opalewo, która do tej pory nie posiadała na stanie

wozu strażackiego. Ponadto z inicjatywy wójta powzięto działania zmierzające do pozyskania nowego wozu strażackiego dla jednostki OSP w Myszęcinie. Dodatkowo pozyskano środki zewnętrzne na termomodernizację całego budynku remizy strażackiej w Szczañcu, z wymianą poszycia dachowego, okien, drzwi, instalacji grzewczej itp. Zorganizowano również przy znacznym udziale urzędu gminy, pierwszy raz w historii gminy, powiatowe zawody strażackie. W ubiegłym roku wykonano podjazd do remizy strażackiej w Szczañcu, oraz wyremontowano wóz strażacki OSP Ojerzyce. Jak wynika z ustaleń, o remont tego wozu zabiegał przede wszystkim sołtys Ojerzyc nie będący członkiem OSP, natomiast sami strażacy w tej sprawie skierowali do wójta pismo dopiero w listopadzie, po uzyskaniu natychmiastowej zgody na remont, OSP zwlekało z naprawą około 3 miesiące. Gmina na bieżąco zakupuje umundurowanie, finansuje szkolenia, badania i pozyskuje sprzęt.

Odnosząc się do samego zarzutu braku zdolności jednostek OSP w gminie do akcji ratowniczo-gaśniczych, ustalono że wynika on jedynie z braku stosownych uprawnień wymaganych od kierowców OSP do kierowania pojazdami uprzywilejowanymi. Ustalono że obowiązek spełnienia wszelkich warunków wytyczonych przez ustawodawcę, do kierowania pojazdami uprzywilejowanymi OSP, ciąży przede wszystkim na stowarzyszeniach OSP, które w swoich strukturach posiadają osoby funkcyjne tj. Prezesów, Wiceprezesów, Naczelników, czy Komendantów. Sami członkowie zarządu oraz funkcyjni druhowie, w zdecydowanej większości wskazują jako osobę odpowiedzialną za dopilnowanie wypełnienia obowiązku posiadania stosownych szkoleń, badań, uprawnień itp. m.in. Mateusza Siekierskiego – Gminnego Komendanta OSP.

Pomimo rozbudowanych struktur OSP na terenie kraju, a co za tym idzie możliwości konsultowania obowiązujących przepisów prawa i wynikających z nich obowiązków z np. Zarządem Powiatowym, Wojewódzkim czy też Krajowym, oraz możliwości koordynowania działalności z pomocą Państwowej Straży Pożarnej, Zarząd Gminny OSP Szczaniec, jak też żaden z zarządów terenowych jednostek OSP nie dochował obowiązków wynikających od 2011 roku ze stosownej ustawy regulującej tę kwestię.

O nie dochowaniu obowiązku posiadania stosownego zezwolenia, które wydaje Starosta, przez kierowców OSP na terenie Gminy Szczaniec, zarząd został poinformowany przez Wójta Gminy i na podstawie tej informacji Mateusz Siekierski - Komendant Gminny wycofał jednostki z podziału bojowego do czasu uregulowania sytuacji tj. uzyskania przez kierowców stosownych zezwoleń. Po uzyskaniu tej informacji, jednostki OSP na terenie gminy, poza OSP Myszęcín, zwlekały z uregulowaniem sytuacji. Następnie zarząd OSP w Szczañcu zwlekał ze wskazaniem osób spełniających wszelkie wymogi do kierowania pojazdami uprzywilejowanymi, wobec nie wyrażenia zgody przez wójta na wydanie zaświadczenia poszczególnym osobom wskazanym przez zarząd OSP w Szczañcu.

Wójt w tym przypadku skorzystał z przysługujących mu uprawnień do wskazania konkretnych kierowców z którymi podpisze stosowną umowę, kierując się m.in. zasadą zaufania i jak się wyraził nadszarpnięciem tego zaufania przez niektóre osoby, wskazane na kierowców przez zarząd OSP Szczaniec. Odnosząc się tym samym do zarzutu drugiego, jak wskazano powyżej, z podziału bojowego, jednostki OSP Szczaniec wycofał sam autor skargi, natomiast powodem takiego stanu rzeczy były zaniedbania leżące po stronie stowarzyszeń OSP, oraz Zarządu Gminnego iw szczególności zaś Mateusza Siekierskiego

odpowiedzialnego za gotowość bojową.

Odnosząc się do zarzutu trzeciego, ustalono że w okresie ubiegłorocznej kampanii wyborczej, na oficjalnym profilu OSP Szczaniec został umieszczony obszerny wpis, oczerniający osobę Wójta, oraz urzędników UG Szczaniec. Wpis ten miał na celu zdyskredytować w oczach lokalnej społeczności osobę wójta, którego posądzono w owym wpisie m.in. o śmierć człowieka. Wpis przez powagę podnoszonych w nim zarzutów był szeroko komentowany również przez portale ogólnokrajowe. Należy tu wspomnieć iż do dnia dzisiejszego nie ujawniono autora tego wpisu. Natomiast w minionych wyborach samorządowych na stanowisko radnego z komitetu rywalizującego z komitetem wyborczym wójta, startowało kilku druhowów OSP, w tym Mateusz Siekierski - Komendant Gminny. Sytuacja taka wskazuje na celowe wykorzystanie OSP na potrzeby kampanii wyborczej. Wójt w odpowiedzi za pośrednictwem pełnomocnika, wezwał Zarząd OSP Szczaniec do usunięcia naruszenia prawa w postaci naruszenia jego dóbr osobistych prawnie chronionych, czego Zarząd nie uczynił. Następnie na spotkaniu z Zarządem Gminnym OSP, Wójt przedstawił swoje warunki, po spełnieniu których relacje pomiędzy stronami powrócą do neutralnych. Jednym z warunków było usunięcie szkalującego wpisu na co Zarząd Gminny OSP przystał. Kolejnym były przeprosiny oraz wycofanie inwestycji instalacji kamer w remizie w Szczañcu, za kwotę kilkunastu tysięcy złotych. Powodem tego żądania był planowany remont remizy wiążący się z demontażem drogiego monitoringu i ryzykiem jego uszkodzenia. Na kolejnym spotkaniu Zarząd OSP Szczaniec zobowiązał się poza usunięciem z profilu obraźliwych wpisów, przeprosić Wójta i urzędników za bezpodstawne oczernienie. Dowodzi to przyznania się do błędu i winy co powyższy zarzut czyni nieuzasadnionym.

W kwestii nierównego i niesprawiedliwego traktowania poszczególnych jednostek OSP, w sposób stanowczy przeczą temu fakty inwestowania we wszystkie jednostki, zarzut ten opisany w pkt. czwartym jest tym samym, nieuzasadniony i wręcz absurdalny.

Odnosząc się do zarzutu piątego podczas wyżej opisanego spotkania, potwierdzono wykorzystywanie wozów strażackich do celów niezgodnych z przeznaczeniem, co było przyczyną wydania przez wójta zarządzenia w/s korzystania ze sprzętu strażackiego, w tym wozów i pomieszczeń. Na dowód poświadczenie świadka, zaprotokołowane, oraz okazanie przez wójta fotografii z portalu FB z wesela, z wozem strażackim w tle. Samo zarządzenie wobec powyższych faktów jest słuszne, przy zachowaniu należytej troski o mienie gminne, oraz właściwą gospodarkę materiałowo-techniczną.

Jak ustalono, wzorem innych gmin i jednostek OSP, w trosce o zachowanie odpowiednich proporcji wydatkowania środków publicznych wójt zaproponował limity, po dwie drużyny na każdy wóz strażaków OSP, którzy będą brać udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Wiąże się to po pierwsze z ponoszonymi kosztami szkoleń, badań, uprawnień itp., oraz co wynika z doświadczeń z lat ubiegłych ilości osób faktycznie czynnie uczestniczących w takich akcjach. Jednocześnie w żaden sposób nie ograniczono ilości członków stowarzyszeń danego OSP. Na spotkaniu z zarządem wójt wskazał że mija się z celem szkolenie np. 100 osób w jednej jednostce OSP, w przypadku gdy czynnych członków jest kilkunastu, wskazał również, że stowarzyszenia mogą przyjmować nieograniczoną liczbę członków i tacy mogą brać udział np. w zawodach, czy uczestniczyć w szkoleniach i działaniach wewnętrznych, przygotowując się w ten sposób do wzięcia udziału w przyszłości w akcjach, po

sukcesywnym odchodzeniu w stan spoczynku poszczególnych druhów. Trudno w powyższym przypadku uznać zarzut szósty za zasadny.

W zarzucie kolejnym skarżący uznaje nierzetelne odpowiadanie na pisma kierowane do wójta. Z ustaleń wynika że w miarę konieczności udzielana jest odpowiedź na każde pismo, jednak niektóre, w zasadzie większość, kierowano w sprawach błahych dot. np. bieżących drobnych napraw wozów strażackich, czy sprzętu, bądź uzupełnienia środka pianotwórczego, albo zakupu drobnych, niedrogich części niezbędnych do konserwacji czy naprawy urządzeń gaśniczych. W tych przypadkach wójt kilkakrotnie, słownie udzielał odpowiedzi, aby w takich podstawowych kwestiach nie budzących kontrowersji, dokonywano zakupów bez ówczesnych zapytań na piśmie.

W punkcie ósmym skarżący sformułował zarzut odmowy uczestnictwa wójta w zebraniach OSP, w sposób jednoznaczny na powyższy temat wypowiedział się sam skarżony informując, że zaproszenia na takowe zebrania otrzymuje zbyt późno i w takich przypadkach biorąc pod uwagę napięty terminarz spotkań nie jest w stanie brać w nich udziału. Jak dowodzi Wójt w 2016 roku brał udział w każdym takim spotkaniu. Po tym okresie w związku z przebytą ciężką chorobą, często przebywał na zwolnieniach lekarskich co całkowicie wyłączyło go z możliwości uczestniczenia w zebraniach.

Ustosunkowując się do zarzutów w pkt. dziewiątym i dziesiątym wójt stanowczo zaprzeczył aby kiedykolwiek odniósł się do któregoś z druhów OSP słowami obraźliwymi, oświadczył że nie było przypadków indywidualnego rozliczania strażaków OSP w jego gabinecie z przeprowadzanych akcji, nie potwierdzono takich przypadków.

W uzupełnieniu należy dodać, w kwestii jednostki OSP Myszęcín, że do końca ubiegłego roku, jednostka praktycznie nie istniała nie posiadała kierowcy, oraz stosownych regulacji statutowych. Jak wynika z ustaleń wobec powyższego wójt podważał zasadność jej działania, jednak nie zostały nigdy powzięte żadne kroki zmierzające do jej likwidacji, wręcz przeciwnie poczynienie starań o pozyskanie wozu, ze strony wójta umożliwiło jej reaktywację.

Wskazać tu należy iż sformułowana skarga nie została potwierdzona w żadnym punkcie.

Zarzuty zostały sformułowane jednoosobowo przez Mateusza Siekierskiego Gminnego Komendanta bez jakichkolwiek konsultacji i wiedzy pozostałych członków Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Zawarte w niej fakty zostały zmanipulowane i przekłamane. Skarga nosi przesłanki kolejnego pisma mającego na celu zdyskredytowanie osoby wójta, uderza też w dobre imię całej gminy, poprzez rozsyłanie nierzetelnych informacji do wszelkich instytucji państwowych.

Zebrane fakty, oraz wszelka dokumentacja prowadzona w UG Szczaniec, pozostająca w tematyce funkcjonowania jednostek OSP, przeczy podnoszonym zarzutom.

Obecny stan niekorzystnie wpływa na funkcjonowanie wszystkich jednostek OSP, w gminie Szczaniec, co przenosi się również na działanie na szkodę jej mieszkańców.

Za powstałą sytuację odpowiedzialność ponosi Mateusz Siekierski – Komendant Gminny Ochotniczych Straży Pożarnych, który z działalności OSP na terenie gminy uczynił prywatny oręż do walki z Wójtem i Urzędem Gminy. Uznać to należy za niedopuszczalne. Tym samym po rozpatrzeniu skargi Rada Gminy Szczaniec uznaje ją za bezzasadną, natomiast w celu natychmiastowego unormowania sytuacji Rada wystosuje apel do Zarządu Gminnego

Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Szczańcu o niezwłoczne wybranie nowych władz Zarządu Gminnego, który będzie w stanie kontrolować członków Zarządu i ich działania zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i dotrzymywać wszelkich ciążących na nim obowiązków. W obecnej sytuacji i wobec powyższych faktów, brak jest możliwości należytej współpracy obecnego zarządu z władzami gminy, co odbywa się ze szkodą dla mieszkańców i jednostek OSP, a wszelkie możliwości porozumienia się i normalizacji stosunków zostały wyczerpane.

Po analizie stanowiska Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz wyjaśnień Wójta i innych wysłuchanych osób, Rada Gminy uznaje skargę za bezzasadną.

### **Pouczenie**

Na podstawie Art. 239. § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018r. poz. 2096) w przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności – organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania skarżącego.



Przewodniczący Rady

Daniel Sokołowski